**Edukacja finansowa dzieci – jak uchronić dzieci przed długami w przyszłości?**

* **Od przyszłego roku szkolnego 2023/2024 podstawy przedsiębiorczości w szkołach ponadpodstawowych zostaną zastąpione lekcjami nowego obowiązkowego przedmiotu - biznes i zarządzanie. W 2027 r. ten przedmiot będzie wprowadzony także na maturę w poziomie rozszerzonym.**
* **W Polsce głównym źródłem wiedzy dzieci i nastolatków w zakresie finansów są rodzina i znajomi, na drugim miejscu pozyskiwania wiedzy w tym temacie znajduje się internet.**
* **Badania wskazują, że w Polsce dzieci otrzymują kieszonkowe średnio, gdy mają 6,5 roku, ale jedynie 41% otrzymuje takie środki regularnie co miesiąc.**

Według badania przeprowadzonego dla ciekaweliczby.pl aż 40% Polaków nie rozumie związku pomiędzy spadającą inflacją a poziomem cen. Taka sytuacja wynika przede wszystkim z niewiedzy i sporych braków w świadomości finansowej społeczeństwa. Dane te niepokoją, tym bardziej że właśnie luki w tym zakresie mogą przyczynić się do pogarszania sytuacji ekonomicznej, uniemożliwiać chronienie własnych finansów w kryzysowych sytuacjach czy nawet wprowadzać w zadłużenie.

Warto zatem zadbać o edukację finansową już od najmłodszych lat, by uchronić siebie, jak i dzieci przed niewłaściwymi decyzjami w przyszłości.

**Czym skorupka za młodu…**

Jak wskazują badania w Polsce głównym źródłem wiedzy finansowej dla dzieci i młodzieży jest przede wszystkim ich rodzina i znajomi dorośli. Już od najmłodszych lat można kształtować nawyki i właściwe podejście do pieniędzy, które zaprocentuje w przyszłości.

- *Edukacja finansowa dzieci w Polsce nie jest szczególnie popularna, a jak się szacuje – powinna zaczynać się jeszcze przed 7 rokiem życia. Niestety nawet 70% rodziców nie słyszało o zajęciach z  przedsiębiorczości dla dzieci w wieku przedszkolnym – wskazuje raport Fundacji Banku Millenium. Co jeszcze bardziej niepokojące – moim zdaniem sytuacja nie wygląda lepiej nawet u dzieci w wieku szkoły podstawowej. Dopiero szkoła średnia zobligowana jest do prowadzenia lekcji podstaw przedsiębiorczości, które też nie pokrywają w pełni rzeczywistego zapotrzebowania* – zauważa prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce – Marcin Czugan.

Taka sytuacja jest niebezpieczna dla dzieci, które dorastając w niewiedzy, nie wyrabiają sobie właściwych nawyków finansowych, nie potrafią właściwie zarządzać budżetem i nie rozumieją mechanizmów ekonomicznych, z którymi mają do czynienia w momencie usamodzielnienia się.

**Zmiany, zmiany, zmiany…**

Od przyszłego roku szkolnego 2023/2024 w szkołach ponadpodstawowych lekcje podstaw przedsiębiorczości zostaną zastąpione nowym przedmiotem: biznes i zarządzanie. Według założeń podstawą tych lekcji ma być wiedza dotychczas przekazywana na lekcjach podstaw przedsiębiorczości, jednak w nowej formule będzie zawierała znacznie więcej przykładów i zadań praktycznych. Co więcej w 2027 r. uczniowie będą mogli zdawać maturę rozszerzoną z biznesu i zarządzania.

- *To z pewnością większa szansa na lepsze zrozumienie tematów ekonomicznych i biznesowych. Niemniej wciąż obawiam się, że to jedynie skrawki wiedzy, którą należy posiąść przed wkroczeniem na samodzielną ścieżkę finansową. Wierzę, że rola rodziców w kwestii edukacji finansowej jest nieoceniona. Warto wspierać dziecko we wchodzeniu i poznawaniu świata pieniędzy, zapoznawać go z produktami finansowymi i otwierać na nowe zagadnienia, z którymi będzie miało styczność w perspektywie najbliższych lat* – dodaje Marcin Czugan z ZPF.

**Lekcje w praktyce**

Jak wykazała Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Wiedzy Think!, w Polsce dziecko otrzymuje kieszonkowe średnio w wieku 6,5 lat. Jedynie nieco ponad 40% otrzymuje takie środki regularnie co miesiąc, a właśnie taka forma zaznajamiania dziecka z finansami może być najskuteczniejsza.

- *Uwzględnienie w domowym budżecie comiesięcznego kieszonkowego dla pociechy może być lepszą inwestycją niż niejedna lekcja ekonomii – choć z pewnością jej nie zastąpi. Pójście do banku, nauka obsługi bankomatu czy wskazanie różnic pomiędzy lokatą a kontem oszczędnościowym to podstawy, które nawet małe dzieci chętnie opanują. Równie ważny jest aspekt zadłużeń w edukacji finansowej – nie wolno nam go pominąć. Oczywiście celem uczenia dziecka o finansach jest chęć zapobiegania jego problemom finansowym w przyszłości, ale powinniśmy pamiętać, że taka sytuacja może się zawsze zdarzyć. Warto zatem otwarcie rozmawiać z dzieckiem o płatnościach, zobowiązaniach, by pokazać, że nie jest to temat tabu i nawet z trudnej sytuacji są różne drogi wyjścia* – podpowiada prezes ZPF.